Oświadczenie złożone
przez senatora Piotra Masłowskiego
na 64. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 sierpnia 2026 r.

Oświadczenie skierowane do ministra aktywów państwowych Wojciecha Balczuna oraz do prezesa zarządu Polskich Sieci Elektroenergetycznych SA Grzegorza Onichimowskiego

Moje oświadczenie dotyczy elektrowni „Rybnik" wchodzącej w skład PGE GiEK, czyli koncernu podlegającego MAP.

Zgodnie z harmonogramem, który został przedstawiony, 4 funkcjonujące bloki elektrowni mają zostać wyłączone: blok piąty jeszcze w tym roku, kolejne w roku 2027, a ostatni w kwietniu roku 2028. Zostało to przedstawione jako wydłużenie działalności elektrowni, i to pomimo tego, że premier Donald Tusk zapewniał, że umowa społeczna zostanie wypełniona, a umowa ta mówi przecież o zamknięciu elektrowni w 2030 r.

Zwracam uwagę na sytuację tej elektrowni ze względu na to, co dzieje się tu i teraz. Trwają ogromne upały i niektóre elektrownie węglowe w Polsce są częściowo wyłączone, zwłaszcza te, które są chłodzone wodą z rzek. W elektrowni „Rybnik" pracują dzisiaj wszystkie 4 bloki, zapewniając nam w Polsce prąd. Nawet ten blok, który ma być wyłączony jeszcze w tym roku, dzisiaj będzie pracował z pełną mocą co najmniej do godziny 20.00.

Zwracam uwagę na to, że należy jeszcze raz zweryfikować tę decyzję. Do czasu zakończenia budowy tzw. peakera gazowego w Rybniku decyzja ta wydaje się nieracjonalna. W sytuacji ogromnych upałów i przywołań na rynku energetycznym elektrownia „Rybnik" – wszystko na to wskazuje – jest nam dzisiaj niezbędna. Jeśli popatrzeć na aktualną sytuację, decyzja o wyłączeniu jej w roku 2028, a nie w roku 2030, wydaje się co najmniej irracjonalna.

Piotr Masłowski